

ARCHBISHOP'S HOUSE,
WESTMINSTER, LONDON, SW1P 1QJ



Pastoral Letter on Assisted Suicide
12/13 October 2024

DOM ARCYBISKUPÓW,
WESTMINSTER, LONDYN, SWIP 1QJ

**List pasterski w sprawie samobójstwa wspomaganego
12/1313 października 2024 r**

Moi bracia i siostry,

W najbliższą środę, 16 października 2024 r., w parlamencie zostanie przedstawiony wniosek dotyczący zmiany prawa zakazującego zezwolenia na wspomagane samobójstwo. Debata będzie trwała przez kilka miesięcy, w społeczeństwie i w parlamencie, zanim odbędzie się tam ostateczne głosowanie. Stawia to w centrum uwagi kluczowe pytania dotyczące godności życia ludzkiego oraz opieki i ochrony, jakie nasze społeczeństwo zapewnia każdej istocie ludzkiej.

W miarę rozwoju tej debaty chciałbym Państwu przedstawić trzy kwestie. Mam nadzieję, że wezmą Państwo udział w tej debacie, kiedykolwiek i gdziekolwiek będzie to możliwe, i że napiszecie Państwo do swojego przedstawiciela w Parlamencie.

Pierwsza kwestia jest następująca: uważaj, czego sobie życzysz.

Nie ulega wątpliwości, że projekt ustawy przedstawiony Parlamentowi zostanie starannie sformułowany, określając jasne i bardzo ograniczone okoliczności, w których zgodna z prawem będzie pomoc, bezpośrednio i celowo, w zakończeniu życia danej osoby. Proszę jednak pamiętać, że dowody pochodzące z każdego kraju, w którym przyjęto takie prawo, są jasne: a mianowicie okoliczności, w których dozwolone jest odebranie życia, stale się poszerzają, sprawiając, że wspomagane samobójstwo i zabójstwo medyczne, czyli eutanazja, stają się coraz bardziej powszechne, bardziej dostępne i akceptowane. W tym kraju zostaniemy zapewnieni, że proponowane zabezpieczenia są solidne i niezawodne. Jednak rzadko się tak zdarzało. Ta proponowana zmiana może okazać się dla niektórych źródłem ulgi. Jednak wywoła wielki strach i drżenie u wielu osób, zwłaszcza u osób wrażliwych i osób niepełnosprawnych. To, co teraz zaproponują, nie będzie końcem historii. To historia, której lepiej nie zaczynać.

Punkt drugi jest następujący: prawo do śmierci może stać się obowiązkiem śmierci.

Prawo zabraniające działania ma charakter wyraźnie odstraszący. Prawo, które pozwala na działanie, zmienia postawy: to na co zezwalamy, jest często zachęceniem. Gdy wspomagane samobójstwo zostanie zatwierdzone przez prawo, kluczowa ochrona życia ludzkiego zanika. Na tych, którzy są bliscy śmierci, wywierana jest presja ze strony innych lub nawet samych siebie, aby zakończyli swoje życie, aby zdjąć z rodziny postrzegany ciężar opieki, aby uniknąć bólu lub ze względu na dziedzictwo.

Wiem, że wielu ludzi odczuwa głęboki strach na myśl o długotrwałym cierpieniu i utracie godności. Jednak samo takie cierpienie można złagodzić. Częścią tej debaty musi zatem być potrzeba i obowiązek usprawnienia opieki paliatywnej i hospicjum, tak aby dla każdego z nas rzeczywiście istniała perspektywa przeżycia ostatnich dni w towarzystwie bliskich lub troskliwych pracowników służby zdrowia. To tak naprawdę jest umieranie z godnością. W rzeczywistości, radykalna zmiana w proponowanym obecnie prawie może spowodować dla wszystkich pracowników służby zdrowia zmianę obowiązków: z obowiązku opieki na obowiązek śmierci.

Trzeci punkt jest następujący: zapominanie o Bogu umniejsza nasze człowieczeństwo.

Pytania poruszone w tej ustawie dotyczą sedna tego, jak rozumiemy siebie, nasze życie, nasze człowieczeństwo. Dla ludzi wierzących w Boga - ogromnej większości ludności świata - pierwszą prawdą jest to, że życie ostatecznie jest darem Stwórcy. Nasze życie wypływa z Boga i znajdzie swoje spełnienie w Bogu. Pan dał i Pan zabrał; niech będzie błogosławione imię Pana. (Hioba 1:21) Ignorowanie lub zaprzeczanie tej prawdzie oznacza oddzielenie naszego człowieczeństwa od jego początków i celu. Pozostajemy wolni, oderwani, w sferze pozbawionej solidnych kotwic i przeznaczenia, myśląc, że sami możemy je stworzyć zgodnie z nastrojem epoki, a nawet dnia.

Najjaśniejszym wyrazem tej wiary jest stwierdzenie, że każdy człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga. To jest źródło naszej godności i jest wyjątkowe dla osoby ludzkiej. Cierpienie człowieka nie jest bezsensowne. Nie niszczy tej godności. Jest nieodłączną częścią naszej ludzkiej drogi, podróży, którą obejmuje Odwieczne Słowo Boże, sam Jezus Chrystus. On doprowadza nasze człowieczeństwo do pełnej chwały właśnie przez bramę cierpienia i śmierci. Wiemy aż za dobrze, że cierpienie może doprowadzić ludzi do najstraszniejszego stanu umysłu, a nawet doprowadzić ich do odebrania sobie życia, najczęściej w okolicznościach, gdy brakuje im prawdziwej wolności umysłu i woli, a zatem nie ponoszą żadnej winy. Ale proponowane przepisy są zupełnie inne. Ma na celu danie osobie o zdrowej woli i umyśle prawa do postępowania w sposób wyraźnie sprzeczny z podstawową prawdą: nasze życie nie jest naszą własnością, którą możemy dysponować według własnego uznania. Nie jest to wolność wyboru, którą możemy sobie zapewnić bez podważania fundamentów zaufania i wspólnej godności, na których opiera się stabilne społeczeństwo.

Zatem w miarę rozwoju tej debaty proszę, abyście odegrali w niej swoją rolę. Napisz do swojego posła. Rozmawiaj z rodziną, przyjaciółmi i współpracownikami. I módlcie się. Pamiętaj: uważaj, czego sobie życzysz; prawo do śmierci może stać się obowiązkiem śmierci; Zapominanie o Bogu umniejsza nasze człowieczeństwo.

Niech Bóg błogosławi nas wszystkich w tym krytycznym czasie.

Kardynał Vincent Nichols
Arcybiskup Westminsteru